

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 lutego 2019 roku, sygn. akt I C 85/17, Sąd Rejonowy w Brzezinach:

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...)

Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki I. P. kwotę 5.227,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.079 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z

siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Brzezinach kwotę 1.057,36 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie w postaci sprzecznej z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania oceny materiału dowodowego, w szczególności pominięcie lub nienadanie odpowiedniej rangi ustaleniu, że cedentowi P. K. nie przysługiwało prawo dysponowania wierzytelnością z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego, w treści upoważnienia dla zakładu (...) zagwarantowano zapłatę za naprawę na rzecz zakładu, nawet gdyby pozwana odmówiła lub ograniczyła odszkodowanie- dlatego oczekiwanie na decyzję ubezpieczyciela było nieuzasadnione i w sposób celowy zmierzało do wydłużenia procesu naprawy i najmu;

- art. 509 k.c. poprzez wadliwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że na podstawie samego umocowania do zawarcia najmu pojazdu P. K. nabył wierzytelność przeciwko ubezpieczycielowi, którą mógł skutecznie zbyć;

- art. 362 k.c. w zw. z 354 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą wadliwym przyjęciem, że w okolicznościach niniejszej sprawy obowiązek minimalizacji szkody nie spoczywał na poszkodowanym w okresie najmu ponad uznany przez ubezpieczyciela, pomimo iż obowiązek ten rozciąga się na cały czas trwania zobowiązania,

- art. 361 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że czas najmu pojazdu zastępczego w okresie ponad 36 dni (ustalane przez biegłego) pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą z dnia 15 listopada 2015 r.

W świetle tak postawionych zarzutów pozwany wniósł o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa, rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym o kosztach zastępstwa procesowego w zakresie postępowania w I instancji, stosownie do wyniku procesu i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu drugoinstancyjnym, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona.

Kontrola instancyjna nie wykazała uchybień przepisom prawa materialnego oraz zarzucanych przez stronę apelującą błędów dotyczących gromadzenia i oceny materiału dowodowego. Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy znajdują odzwierciedlenie w przytoczonych na ich

poparcie dowodach, a ich prawna ocena w kontekście weryfikacji żądania strony powodowej i zarzutów oparta na logicznym rozumowaniu i zasadach doświadczenia życiowego zasługuje na aprobatę. Stąd ustalenia te oraz wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy uznać za chybiony w sytuacji, gdy ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy pozostaje w zgodzie z dyrektywami przywołanej normy prawnej. Natomiast okoliczności podnoszone w ramach tego zarzutu w istocie odnoszą się do prawidłowości ocen w aspekcie zastosowania norm prawa materialnego, o czym będzie mowa poniżej.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że cedentowi P. K. nie przysługiwało prawo dysponowania wierzytelnością z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego, a ocena tej okoliczności miałaby być dowolna.

Natomiast fakt, iż w treści upoważnienia dla zakładu (...) zagwarantowano zapłatę za naprawę uszkodzonego samochodu, nawet gdyby pozwana odmówiła lub ograniczyła odszkodowanie, nie może skutkować uznaniem, że oczekiwanie na decyzję ubezpieczyciela było nieuzasadnione i w sposób celowy zmierzało do wydłużenia procesu naprawy oraz najmu. Praktyka rynkowa wskazuje bowiem, że podjęcie przez warsztat naprawy następuje dopiero po otrzymaniu od ubezpieczyciela zatwierdzonego kosztorysu warsztatowego, a dzieje się tak dlatego, że dochodzi do sporów na linii ubezpieczyciel-warsztat, i ten ostatni dąży do zabezpieczenia własnych należności. Jeśli ubezpieczyciel działa na rynku w ten sposób, a warsztat dostosowuje do tego swoje normy działania, ciężar odpowiedzialności za spór między tymi podmiotami nie może obciążać poszkodowanego. W ustalonych okolicznościach niniejszej sprawy poszkodowany uprawniony był w takiej sytuacji wstrzymać się z naprawą pojazdu do czasu ostatecznej akceptacji kosztorysu przez ubezpieczyciela. Ponadto powołany przez pozwaną dokument z dnia 30.11.2015 r. nie stanowi zlecenia naprawy. Jest to tylko upoważnienie do reprezentacji i gwarancja pokrycia kosztów naprawy, ale jedynie w sytuacji, gdyby taka naprawa była zlecona.

Odnotowania ponadto wymaga, że opisana praktyka działania na linii ubezpieczyciel-warsztat, a w konsekwencji zobowiązanie poszkodowanego do podpisania klauzuli o treści, jak w niniejszej sprawie, stanowi niedozwoloną praktykę wobec konsumenta, nakazując podpisanie owej klauzuli w sytuacji prowadzenia pomiędzy warszatem a ubezpieczycielem negocjacji co do kosztorysu naprawy, gdy nie wiadomo jeszcze, czy ubezpieczyciel uwzględnił roszczenie zapłaty za naprawę i w jakim zakresie. Działania te stanowią przerzucanie na poszkodowanego odpowiedzialności za spór powstały ewentualnie między ubezpieczycielem i zakładem, wobec którego stanowiąc mają zabezpieczenie płatnicze, a wszystko to dzieje się za sprawą ubezpieczyciela, pozostającego w stałych kontaktach z warszatem. Odnotowania wymaga też i ta okoliczność, że pozwany zakład ubezpieczeń uiszczył kwotę wystawioną przez warsztat tytułem kosztów naprawy, aczkolwiek w odległym czasie.

Jako bezzasadny ocenić należało podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 361 k.c. Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zgodnie z treścią art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje - w granicach normalnego związku przyczynowego - straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Pozbawienie możliwości korzystania z przedmiotów majątkowych stanowi szczególny rodzaj szkody majątkowej (rzeczywistej), zwłaszcza wówczas, gdy przedmiot ten zaspokaja potrzeby, które mogą być zaspokojone zastępczo w drodze odpłatnego skorzystania z cudzej usługi lub najmu przedmiotu zastępczego. Szkada, w razie utraty możliwości korzystania z pojazdu, obejmuje także koszt wynajęcia pojazdu równorzędnego. Prawidłowość powyższego rozumowania potwierdza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. (sygn. akt III CZP 5/11, L.).

Warto w tym miejscu odnotować, że w uzasadnieniu powyżej przywołanej uchwały, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że co do zasady zakres obowiązku odszkodowawczego obejmuje poniesione koszty najmu samochodu zastępczego tego samego typu, co uszkodzony, za czas niezbędny do naprawy albo zakupu nowego pojazdu. Jednocześnie Sąd Najwyższy zaakcentował, że refundacji mogą podlegać tylko wydatki rzeczywiście poniesione na taki najem, przy czym nie wszystkie jednak wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, jako że istnieje obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów, co oznacza,

że na dłużniku powinien ciążyć obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Końcowo zaś Sąd Najwyższy podkreślił, że różnorodność okoliczności związanych z następstwa wypadku komunikacyjnego oraz sytuacją życiową poszkodowanego nie pozwala na formułowanie kazuistycznych wskazań w omawianym zakresie; podlegają one bowiem indywidualnej ocenie.

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004 Nr 4, poz. 51, str. 5, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973 Nr 6, poz. 111, L.) stwierdzić należy, że w przypadku zaistnienia szkody komunikacyjnej za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym uznać należy jedynie te koszty naprawy pojazdu, które były celowe, niezbędne i ekonomicznie uzasadnione. Zdaniem Sądu Okręgowego nie istnieje możliwość stworzenia uniwersalnego katalogu czynności poszkodowanego, które zawsze, w każdym wypadku wystąpienia szkody komunikacyjnej będą mogły zostać ocenione jako pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. O tym, czy podjęte w celu naprawienia szkody działania były celowe, niezbędne i uzasadnione decydują bowiem zawsze okoliczności danego wypadku. W rozpoznawanej sprawie, wbrew zapatrywaniom skarżącej, zaistniały okoliczności, które uzasadniałyby zaliczenie kosztów najmu pojazdu zastępczego w zakresie dochodzonym przez powódkę do kosztów celowych.

Sam fakt konieczności wypożyczenia pojazdu zastępczego nie był kwestionowany, spór dotyczył długości okresu najmu. Zdaniem pozwanego, najem pojazdu zastępczego w okresie ponad 36 dni (ustalone przez biegłego) nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą z dnia 15 listopada 2015 r., albowiem szkoda została skosztorysowana przez pozwanego 23 listopada 2015 r. W ocenie pozwanego brak było zatem przesłanek do dalszego przewlekania procesu naprawczego, a w szczególności poza zakres kolejnych oględzin zgłoszonych przez serwis (...) po 5 dniach od wstawienia samochodu do naprawy bezgotówkowej (tj. 27 listopada). Skarżący zdaje się nie zauważać faktu, iż po wycenie naprawy pojazdu z dnia 23 listopada 2015 r., serwis (...) zgłosił pozwanemu w dniu 27 listopada 2015 r. dodatkowe uszkodzenia w pojeździe. To z kolei generowało potrzebę zajęcia w tym przedmiocie stanowiska przez pozwanego i skorygowania sporządzonego uprzednio kosztorysu naprawy. Jak wynika z materiału dowodowego sprawy, pozwany ponownie ustalił wysokość szkody w pojeździe w dniu 1 grudnia 2015 r. W kolejnych dniach grudnia, pomiędzy warsztatem a pozwanym trwały ustalenia dotyczące ostatecznego obrazu kosztorysu naprawy pojazdu. Nie sposób przyjąć w okolicznościach niniejszej sprawy, co też słusznie zauważył Sąd I instancji i w sposób wyczerpujący wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, aby 10 grudnia 2015 r. doszło do potwierdzenia kalkulacji. Ani w aktach sprawy, ani w aktach szkody nie ma dowodu, aby zgoda na naprawę w dniu 10 grudnia 2015 r. została przekazana serwisowi. Co najmniej do dnia 23/27 grudnia 2015 r. pozwany podtrzymywał swoją decyzję o ustaleniu wysokości szkody na kwotę 8.589,40 zł. W tej sytuacji, co więcej zgodnie z ustną opinią biegłego, w której wskazano, iż nie można mówić o zbyt długiej naprawie w przypadku zatwierdzenia kosztorysu po 10 grudnia 2015 r., uznać należało, przy jednoczesnym uwzględnieniu uzasadnionego czasu technologicznej eliminacji szkody oraz dni wolnych od pracy, że czas naprawy do dnia 13 stycznia 2016 r. a więc i czas wynajmu samochodu zastępczego do tego dnia nie jest nadmierny.

Na uwzględnienie nie zasługuje podniesiony przez stronę powodową zarzut naruszenia - art. 362 k.c. w zw. z 354 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 826 § 1 k.c. i w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Skarżący podniósł, że Sąd I instancji wskutek błędnej wykładni wadliwie przyjął, że w okolicznościach niniejszej sprawy obowiązek minimalizacji szkody nie spoczywał na poszkodowanym w okresie najmu ponad uznany przez ubezpieczyciela, pomimo iż obowiązek ten rozciąga się na cały czas trwania zobowiązania.

Apelację można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe jego zastosowanie. Naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię polega na wadliwym określeniu treści norm prawnych wynikających z przepisów prawa materialnego, natomiast naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie może mieć postać błędnej subsumcji. Wadliwa subsumcja wyraża się w niezgodności między ustalonym stanem faktycznym a hipotezą zastosowanej normy prawnej, na błędnym przyjęciu czy zaprzeczeniu związku zachodzącego między faktem ustalonym w procesie a normą prawną (zob. wyrok SN z

dnia 8 października 2002 r., IV CKN 1304/00, LEX nr 78365; wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813). W doktrynie na ogół przyjmuje się, że naruszenie prawa przez jego niewłaściwe zastosowanie może być również efektem oparcia się na normie prawnej nieistniejącej lub przyjęcia, że nie istnieje norma obowiązująca (tzw. pogwałcenie prawa w ścisłym znaczeniu). Można jednak spotkać pogląd traktujący tę ostatnią wadliwość jako naruszenie prawa przez jego błędną wykładnię. Oceniając zasadność podstawy apelacyjnej naruszenia prawa materialnego, należy opierać się jedynie na stanie faktycznym, który stał się podstawą zaskarżonego wyroku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2002 r., I CKN 1315/00, LEX nr 75349). Z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji nie wynika, ażeby interpretacja prawa materialnego przez ten Sąd była błędna. Z treści podniesionego przez skarżącego zarzutu wynika raczej, iż kwestionuje on dokonaną przez Sąd Rejonowy subsumcję. W kontekście poczynionych wcześniej rozważań, Sąd I instancji dokonał prawidłowej, wbrew zapatrywaniom skarżącego, subsumcji ustalonego stanu faktycznego do wskazanych przepisów prawa. Z okoliczności sprawy nie wynika bowiem, żeby poszkodowany naruszył obowiązek minimalizacji szkody w jakikolwiek sposób, w tym poprzez najem samochodu zastępczego w uznanym za zasadny okresie naprawy pojazdu.

Na uzasadnienie nie zasługuje również zarzut naruszenia art. 509 k.c. poprzez jego wadliwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że na podstawie samego umocowania do zawarcia najmu pojazdu P. K. nabył wierzytelność przeciwko ubezpieczycielowi, którą mógł skutecznie zbyć.

Na gruncie niniejszej sprawy należy przyjąć, że legitymacja procesowa czynna w przedmiotowej sprawie uzależniona jest od tego, czy podmiot dokonujący cesji wierzytelności ma status poszkodowanego. Naturalnie typową sytuacją jest, że w wyniku zdarzenia wywołującego szkodę poszkodowanym jest tylko jeden podmiot, to niekiedy jednak występuje sytuacja, w której różne podmioty mogą mieć status poszkodowanego w zakresie różnych elementów szkody.

Właściciel pojazdu doznaje wskutek kolizji uszczerbku w mieniu własnym, jednakże nie jest to jednoznaczne z koniecznością najmu pojazdu zastępczego. Konieczność najmu pojazdu zachodzi w przypadku użytkownika samochodu, zarówno przez właściciela pojazdu, jak też osoby dotychczas z niego korzystającej. Umowę najmu pojazdu zawarł użytkujący pojazd P. K. i to na jego rzecz została wystawiona faktura, a więc to na nim ciążył obowiązek uregulowania należności. P. K. ma zatem status poszkodowanego. Na skutek kolizji został pozbawiony bowiem możliwości korzystania z pojazdu, a zatem on jako poszkodowany uprawniony jest do dochodzenia odszkodowania w tym zakresie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 listopada 2011 r. III CZP 5/2011 (OSNC 2012/3 poz. 28) odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jest ukształtowane stanowisko w zakresie roszczeń o naprawienie szkody powstałej bezpośrednio w pojeździe, iż naprawa uszkodzonego pojazdu nie jest warunkiem wypłaty odszkodowania, istotne znaczenie ma bowiem sam fakt powstania szkody. W odniesieniu do kosztów najmu pojazdu zastępczego analogicznie konieczne jest jedynie, aby poszkodowany wykazał, że faktycznie skorzystał z pojazdu zastępczego w zakresie, w jakim było to celowe i ekonomicznie uzasadnione, co zrodziło w jego majątku określony uszczerbek. Uszczerbek w majątku poszkodowanego w związku z korzystaniem z pojazdu zastępczego powstaje bowiem nie tylko w sytuacji opłacenia faktury za najem tego pojazdu, ale już w momencie wystawienia faktury, jako że już wówczas w majątku zobowiązanego do jej opłacenia powstają pasywa.

W orzecznictwie i piśmiennictwie podkreśla się, że aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób oznaczona, zindywidualizowana, poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność. Oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. W okolicznościach niniejszej sprawy przedmiot przelewu został określony w umowie cesji zwartej pomiędzy powodem a poszkodowanym P. K..

Wobec cesji wierzytelności z tytułu najmu pojazdu zastępczego skuteczne dochodzenie zwrotu kosztów najmu pojazdu przez powódkę będącą cesjonariuszem, która wynajęła poszkodowanemu pojazd zastępczy, uzależnione było od

wykazania, że poszkodowany wynajął taki pojazd i że był zobowiązany do poniesienia kosztów z tym związanych. Przesłanki te zostały w niniejszej sprawie wykazane, bowiem cesja na rzecz powódki obejmowała wierzytelność wobec ubezpieczyciela z tytułu odszkodowania za koszty wypożyczenia auta w związku ze szkodą w pojeździe, zaś powódka przedłożyła fakturę VAT z dnia 13 stycznia 2016 r. dotyczącą kosztów wynajmu samochodu zastępczego przez poszkodowanego na 12.127,80 złotych brutto.

Z tych też względów apelację należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.).